

Polak utonął w Czechach

Data publikacji: 29.08.2011 14:00

□

Jezioro Cierlicko stało się w sobotę po południu świadkiem tragicznego wydarzenia - z dmuchanego materaca do wody spadł 20-letni Polak. Jego ciało wyłowiono dopiero w niedzielę.

Do zdarzenia doszło około godziny 14.00: - ***W pobliżu centrum rekreacyjnego Tara dwudziestoletni mężczyzna polskiej narodowości przewrócił się na dmuchanym materacu i nie zdołał dopłynąć do brzegu. Jak twierdzą świadkowie, zniknął pod wodą i już nie wypłynął***- mówi por. Mgr. Zlatuše Viačková z karwińskiej policji.

Do wieczora czescy nurkowie poszukiwali ciała Polaka we wskazanym przez świadków miejscu, bezskutecznie. Około 17.30 akcję musieli wstrzymać, gdyż dostali wezwanie do jeziora Vrbického w Bohuminie, gdzie pod wodą zniknął 73-letni miłośnik windsurfingu: - ***Około godziny 17.30 centrum zgłoszeniowe przyjęło wezwanie, że na miejskim jeziorze mężczyzna spadł z deski surfingowej do wody. Zanurzył się pod powierzchnię i już nie wypłynął. Około 21.00 ciało zostało znalezione przez nurków. Tożsamość mężczyzny jeszcze nie została potwierdzona*** - informuje Viačková.

Ciało Polaka znalezione w niedzielę. Okoliczności, w jakich doszło do utonięcia bada policja.

To nie pierwsze tego typu zdarzenie na terenie Czech w te wakacje. W ubiegłym miesiącu na zaporze w Žermanicach (powiat Frýdek-Místek) utonął 21-letni mężczyzna (Pisaliśmy: [Od niedzieli szukają 21-latka](#)).

(red.)